

Maria Cybulska

O dopuszczalności ujawnienia zdania odrębnego [przegląd artykułu Feliksa Prusaka, opublikowanego w Nr 1

Palestra 8/3(75), 52

1964

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

znaczeniem prawa lub z zasadami współżycia społecznego w PRL; takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. W świetle powyższego precyzyjnego sformułowania brak jest — zdaniem autora — podstawy do kwestionowania ogólnej linii orzecznictwa Sądu Najwyższego, jaka ukształtowała się w tym zakresie.

O dopuszczalności ujawnienia zdania odrębnego

pisze Feliks Prusak również w numerze 1/1964 „Nowego Prawa”.

Problem wymieniony w tytule jest bardzo dyskusyjny. Przepis art. 326 k.p.k. reguluje to zagadnienie w sposób następujący: „§ 1. Sędzia przegłosowany ma prawo zaznaczyć swe odrębne zdanie przy podpisywaniu sentencji wyroku. § 2. Uzasadnienie zdania odrębnego sędziego przegłosowany może złożyć na piśmie do czasu podpisania uzasadnienia wyroku”.

Na podstawie art. 198 k.p.k. i § 16 pkt 2 regulaminu czynności sądów wojewódzkich i powiatowych strony mogą przeglądać akta sprawy, w tym również zdanie odrębne, a nawet otrzymywać odpisy, natomiast zgodne z pkt 1 § 16 regulaminu zdania odrębnego się nie ogłasza.

Czy zatem istnienie zdania odrębnego należy notyfikować przy ogłoszeniu wyroku? Niektóre sądy nie podają do wiadomości stron i publiczności o złożeniu zdania odrębnego, inne znów ogłaszają, że w sprawie zostało złożone *votum separatum*. Która praktyka jest właściwa?

Odpowiadając na to pytanie, autor podnosi, że instytucja zdania odrębnego ma na względzie uszanowanie niezawisłości sędziowskiej i danie możliwości sędziemu, który nie zgadza się z poglądem większości, wyrażenia swego zdania. Jednakże — zdaniem autora — względy wychowawcze przemawiają za tym, aby nie podkreślać wobec publiczności braku jednomyślności w gronie sędziów wyrokujących. Autor postuluje więc *de lege ferenda* wprowadzenie zakazu notyfikowania zdania odrębnego oraz sprecyzowanie przepisów normujących dopuszczalność złożenia, formę i skutki procesowe istniejącego zdania odrębnego.

Przeszczep tkanki

(Granice uprawnień lekarza)

Artykuł Jerzego Sawickiego pod powyższym tytułem zamieszczony jest w numerze 1/1964 miesięcznika „Państwo i Prawo”.

Autor poświęca swe rozważania trzem problemom, a mianowicie:

- 1) czy, kiedy i pod jakimi warunkami dopuszczalna jest transplantacja tkanki z osoby zmarłej na osobę żywą?
- 2) czy i pod jakimi warunkami dopuszczalna jest transplantacja z osoby żyjącej takiej tkanki, która względnie szybko ulega regeneracji, jak np. krew, szpik, płat skóry?
- 3) czy dopuszczalna też jest i w jakich warunkach transplantacja tkanki z osoby żyjącej, jeżeli tkanka odnowie nie podlega, jak np. przeszczep nerki, jądra?

Na tle pierwszego zagadnienia zarysowały się dwie podstawowe kwestie: pierwsza — czy oświadczenie woli człowieka, mocą którego sprzedaje on lub darowuje swe ciało po śmierci, jest ważne, druga (równie zasadnicza) — to istnieje